

Podstawy językoznaństwa kognitywnego w świetle myśli Kanta, Wittgensteina i Whorfa

Grundlagen der kognitiven Linguistik im Lichte der Theorie von Kant, Wittgenstein und Whorf

In den letzten 30 Jahren wurde ein bedeutender Teil der linguistischen Forschung in der Strömung der von Lakoff und Johnson formulierten Philosophie des Erfahrungsrealismus durchgeführt. In dieser Philosophie wird die Sprache als Schlüssel zur Entdeckung von unbewussten Denkprozessen des Menschen betrachtet, und es wird mit solchen Begriffen wie Konzeptualisierung, konzeptuelle Metapher oder Bildschemata operiert. Jedoch trotz des Erfolges, den kognitive Linguistik hatte, können die grundlegenden philosophischen Richtlinien, auf denen das Paradigma aufgebaut wurde, immer noch Kontroversen und lebendige Diskussionen auslösen. Ziel des Beitrags ist die Darstellung einiger Fragen bezüglich des gegenwärtigen kognitiven Ansatzes durch die Rückverfolgung seiner Wurzeln in der Philosophie von Immanuel Kant, Ludwig Wittgenstein und Benjamin Lee Whorf. Am Anfang wird die Aufmerksamkeit darauf gelenkt, wo sich die Philosophie des Erfahrungsrealismus im Kontext der Unterscheidung zwischen dem Realismus und dem Antirealismus befindet, und es wird danach gestrebt zu veranschaulichen, dass ein Versuch die Hauptannahmen des Realismus mit gleichzeitiger Zuteilung der Hauptrolle der menschlichen Konzeptualisierung sich in großem Maße auf die kantische „kopernikanische Revolution“ bezieht. Noch mehr Spuren können im späten Werk von Wittgenstein „Philosophical Investigations“ gefunden werden, das als Grundlage der gegenwärtigen Kategorisierungstheorie angesehen werden kann, und in dem er nicht nur bewusst gemacht hat, dass die Grenzen zwischen den Kategorien fließend sind, sondern er hat auch die bisher dominierende atomistische Betrachtungsweise der Bedeutung in Frage gestellt. Die vielleicht interessantesten Inspirationen können in den Schriften von Whorf gefunden werden. Er war wie auch die heutigen Kognitivisten stark an der Vielfalt der Modelle, die Menschen auf die wirkliche Welt aufsetzen, interessiert, und er kann in großem Maße der gegenwärtigen Theorie der konzeptuellen Metaphern zuvorgekommen sein. Die Einsicht in die Philosophie der drei im Beitrag diskutierten Denker ermöglicht, die Wurzeln der gegenwärtigen kognitiven Linguistik zu verstehen, und einige Kontroversen, die sich über Jahre aufgehoben haben, auszutragen.

Schlüsselwörter: Kognitive Linguistik, Kant, Wittgenstein, Whorf, Sprachphilosophie

The Fundamentals of Cognitive Linguistics in the Light of Kant, Wittgenstein, and Whorf

In the recent thirty years, much of the research carried out in the field of linguistics has been based on the experientialist philosophy formulated by George Lakoff and Mark Johnson, treating language as a key to uncover the cognitively unconscious in human thought and operating with notions such as conceptualization, conceptual metaphor, or image schema. Nevertheless, despite the great success of the cognitive linguistics enterprise, the basic philosophical assumptions that lie at the foundation of the paradigm may still raise controversies and trigger lively discussions. The present article aims to shed more light at some of the essential issues pertaining to the modern-day cognitive approach by tracing its roots to the philosophy of Immanuel Kant, Ludwig Wittgenstein, and Benjamin Lee Whorf. To start with, the article discusses the place that the philosophy of experiential realism takes in the basic division between realism and anti-realism, and attempts to demonstrate that the quest to uphold

the basic realistic stance while still giving a chief role to human conceptualization is in many ways an elaboration of Kant's "Copernican revolution". Even more traces are found in the late works of Ludwig Wittgenstein, who with his "Philosophical Investigations" laid foundations for the current cognitive theory of categorization, not only helping realize the blurry character of category borders but also questioning the hitherto dominating atomistic approach to meaning. Perhaps the most noteworthy inspirations, however, can be found in the writings of Benjamin Lee Whorf who, like the modern-day cognitive linguists, was deeply interested in the variety of the different models that humans impose on the real world, and who may have prefigured much of the currently popular theory of conceptual metaphor. Overall, a deeper insight into the philosophy of the three discussed thinkers allows us to better understand the roots of the modern-day cognitive linguistics and erase some of the controversies that have arisen around it over the years.

Keywords: Cognitive Linguistics, Kant, Wittgenstein, Whorf, Philosophy of language

Author: Aleksander Kacprzak, Adam Mickiewicz University, al. Niepodległości 4, Poznań, Poland, e-mail: aleksander.kacprzak@amu.edu.pl

Received: 19.1.2020

Accepted: 3.12.2020

1. Wstęp

Językoznawstwo kognitywne to niezwykle szeroka dziedzina obejmująca wiele metod i kierunków badań (Geeraerts/Cuykens 2007: 4). Jednak u samych podstaw zdecydowanej większości prac językoznawczych z kręgu kognitywnego leży niezmiennie filozofia realizmu doświadczeniowego opracowana w latach 80-tych przez George'a Lakoffa i Marka Johnsona. Polemiczny charakter ich dzieł, a także postulowany przez samych autorów nowatorski charakter ich odkryć, rodzi od lat wiele pytań i prowadzi do wielu ożywionych dyskusji (Wierzbicka 1986, Vervaeke/Green 1997, Cienki 2010: 181), które toczą się także na polskim gruncie (Muszyński 1996). Niemniej jednak, jeśli przyjrzymy się z bliska pracom pionierów kognitywizmu takich jak Lakoff i Johnson zdając sobie sprawę z szerszego historycznego kontekstu dyskusji filozoficzno-językowej, której się podjęli, zrozumiemy, że wiele z ich obserwacji ma raczej charakter rozwinięcia poglądów dawniejszych uczonych. Ta uwaga zostanie w niniejszym artykule rozpatrzona na podstawie idei pozostawionych przez trzech wielkich myślicieli – Immanuela Kanta, Ludwika Wittgensteina oraz Benjaminą Lee Whorfa – w zwierciadle których łatwiej zrozumieć fundament, na którym opiera się współczesne językoznawstwo kognitywne.

2. Realizm vs. antyrealizm

Zanim przejdziemy do przybliżenia głównych założeń realizmu doświadczeniowego Lakoffa i Johnsona oraz szerszego omówienia poglądów wyżej wymienionych filozofów, koniecznym wydaje się wytlumaczenie terminów realizm i antyrealizm, niezbędnych do zrozumienia charakteru omawianych zagadnień. W tym celu musimy się przywrzeć relacji znanej językoznawcom przede wszystkim z trójką Ogdena-Richardsa, łączącego znak językowy, pojęcie i rzeczywistość (Ogden/Richards 1946: 4–5,

więcej por. Tokarski 2014: 43), która wskazuje na podstawową linię podziału między realizmem a antyrealizmem (Muszyński 1996: 34). Według Zbigniewa Muszyńskiego główne założenia realizmu to:

- przekonanie o obiektywności rzeczywistości istniejącej niezależnie od podmiotu poznającego,
- pojęcie prawdy oparte na obiektywnych relacjach semantycznych,
- odniesienie wyrażen niezależne od pojęcia z nimi kojarzonego (Muszyński 1996: 34–35).

Takiemu rozumieniu związku pomiędzy podmiotem poznającym a rzeczywistością przeciwstawiony jest paradygmat antyrealistyczny, w ramach którego:

- rzeczywistość uznawana jest za zależną od języka, zdolności poznawczych człowieka oraz teorii, wewnątrz której jest rozpatrywana,
- prawda to pojęcie zrealizowane do różnych systemów, wewnątrz których funkcjonuje,
- odniesienie zależne jest od możliwości poznawczych podmiotu,
- nabycie wiedzy o świecie rzeczywistym jest niemożliwe ze względu na ograniczenia narzucane człowiekowi przez jego aparat poznawczy, bądź przez płynny charakter samej rzeczywistości (Muszyński 1996: 35).

Powyższy podział, mimo wielości niuansów, które nie zostały w nim uwzględnione, zdaje się być w pełni wystarczającym w kontekście zrozumienia tematów podejmowanych w dalszej części artykułu. W jego świetle możemy przede wszystkim rozpatrzyć propozycję stworzenia trzeciej drogi, którą zdaje się oferować realizm doświadczeniowy Lakoffa i Johnsona, oraz ocenić charakter ich przedsięwzięcia na tle myśli wcześniejszych filozofów.

3. Pierwsza przesłanka – realizm wewnętrzny Hillary'ego Putnama

Aby zrozumieć podstawy podejścia Lakoffa i Johnsona, nie sposób nie wspomnieć najpierw o Hilarym Putnamie, czyli czołowym myślicielu reprezentującym nurt amerykańskiego neopragmatyzmu. W kontekście współczesnej kognitywistyki najbardziej znaczącymi stały się rozmyślenia prowadzone przez Putnama na początku lat 80., kiedy to wypracował on podejście, które sam nazwał realizmem wewnętrznym, i które zdawało się tworzyć pomost pomiędzy paradygmatem realistycznym oraz antyrealistycznym. Po stronie realizmu w filozofii Putnama należy przede wszystkim zapisać przekonanie o istnieniu świata rzeczywistego, którego istnienie niezależne jest od podmiotu konceptualizującego oraz pojęcie prawdy wychodzące poza wewnętrzną spójność (Lakoff 2011: 259). W swym dziele „Reason, Truth and History” Putnam wystąpił jednak przeciwko czemuś, co nazwał God's Point of View, czyli boską perspektywą, wskazując na to że nie możemy jako ludzie dowieść słuszności dość intuicyjnego przekonania o istnieniu jednego, inherentnego porządku świata rzeczywistego, które przez wiele wieków stanowiło fundament zachodniej filozofii

(Putnam 1981: 50, także 1990: 30–42). Przeciwnie, wskazał on, że rzeczywistość, choć realna, może być interpretowana w ramach wielu różnych modeli, a tym, co łączy nasze modele z rzeczywistością, jest doświadczenie (Putnam 1981: 49–50) – twierdzenie, które jak zaraz zobaczymy, legło u podstaw filozofii Lakoffa i Johnsona.

4. Realizm doświadczeniowy (eksperyencjalizm) Lakoffa i Johnsona

Przechodząc już do realizmu doświadczeniowego sformułowanego przez Lakoffa i Johnsona, to przyświeca mu taka sama myśl, jak w filozofii Putnama, czyli chęć utrzymania podstaw realizmu. Dążenie to jest wytłumaczalne, gdy spojrzymy na filozofię i naukę z nieco szerszej perspektywy – przekonanie o istnieniu świata rzeczywistego i o możliwości jego obiektywnego poznania jest kluczowe dla uniknięcia pełnego relatywizmu, który w konsekwencji prowadziłby do podważenia ważkości i celowości prowadzonych przez człowieka badań oraz do nadmiernego antropocentryzmu. Podobnie jak Putnam, rozwiązania tego problemu Lakoff i Johnson doszukują się w ludzkim doświadczeniu świata, w którym dokonuje się połączenie pojęć i rzeczywistości. Podłoże realistyczne swej filozofii sami autorzy nazywają realizmem bazowym, który opiera się na:

- przeświadczeniu o istnieniu świata rzeczywistego,
- podkreśleniu roli doświadczenia jako połączenia pomiędzy podmiotem a światem rzeczywistym,
- pojęciu prawdy, u której podstaw leży coś więcej niż wewnętrzna spójność,
- przekonaniu o możliwości nabycia stabilnej wiedzy o świecie rzeczywistym,
- krytyce pełnego relatywizmu i sceptycyzmu (Lakoff 2011: 154).

Co dla nas najważniejsze, ujęta w ostatnim punkcie krytyka sceptycyzmu oznaczała w praktyce, że Lakoff i Johnson nie ograniczyli się do czystego podważenia twierdzeń klasycznego realizmu metafizycznego i że rewizję wielu dotychczasowych przekonań, odziedziczonych przez zachodnią filozofię często jeszcze od starożytnych Greków, uzupełnili o stworzony przez siebie system filozoficzny nazwany realizmem doświadczeniowym bądź eksperycjalizmem, na którym wyrosła i wciąż opiera się współczesna teoria języka uznawana w kręgach kognitywnych. Na najbardziej podstawowym poziomie, Lakoff i Johnson zerwali z dychotomicznym podziałem sięgającym swymi korzeniami koncepcji Kartezjusza. Niewątpliwie kluczowym punktem ich filozofii stało się przekonanie, że nasze ciało, czyli innymi słowy to, jak jesteśmy zbudowani jako gatunek, ma wpływ i w dużej mierze determinuje nasz sposób postrzegania świata (Lakoff/Johnson 1999: 4). Umysł nie tylko potrzebuje ciała, by sprawnie funkcjonować, lecz jest jego inherentną częścią i z niego wyrasta, bo to właśnie ciało jest tym czynnikiem, który pozwala człowiekowi na filtrowanie doświadczenia napływającego do nas ze świata zewnętrznego i konstruowanie abstrakcyjnych myśli (Lakoff 2011: XII). W ciele, a dokładniej w ludzkim systemie sensomotorycznym, Lakoff i Johnson odnaleźli też element występujący *a priori* w postaci podstawowych

schematów wyobrażeniowych takich jak OBIEKT, ŚCIEŻKA-ŹRÓDŁO-CEL, POJEMNIK, CENTRUM-PERYFERIE CZY WEWNĄTRZ-ZEWNĄTRZ, które poprzez rzutowanie metaforyczne pozwoliły człowiekowi na zbudowanie abstrakcyjnego systemu pojęciowego (Lakoff 1990: 72–73). W tym świetle możemy również docenić fundamentalną rolę, która w realizmie doświadczeniowym przypisywana jest metaforze, rozumianej jako ogólnoludzki proces pojmowania jednego wycinka rzeczywistości poprzez drugi, bardziej podstawowy. Warto w tym miejscu podkreślić, że używanie określonych metafor według kognitywistów pociąga za sobą daleko idące konsekwencje i służy nie tylko scharakteryzowaniu jednego zjawiska przez drugie, bliższe poznawczo, lecz prowadzi do wyciągania wniosków inferencyjnych na temat domeny docelowej, tym samym wpływając na nasz sposób konceptualizacji świata (Lakoff/Johnson 1980: 3).

Język zyskał w realizmie doświadczeniowym kluczową rolę, gdyż twierdzi się, że odzwierciedla on wyżej wymienione procesy kognitywne zachodzące w umyśle człowieka. Z jednej strony, oznacza to, że jest kluczem do odkrywania naszych mechanizmów poznawczych, z drugiej zaś, że badając go nie powinniśmy tracić z oczu podstawowych założeń ogólnej teorii poznania i korzystać z odkryć dokonywanych w innych obszarach nauk kognitywnych. W tym kontekście należy przede wszystkim podkreślić, że teoria Lakoffa i Johnsona zaoferowała językoznawstwu nowe spojrzenie na kategoryzację oparte na prototypach, modelach poznawczych i strukturach radialnych, podważając tym samym wielowiekową tradycję traktowania kategorii językowych jako precyzyjnie oddzielonych jednostek opartych na warunkach koniecznych i wystarczających do wyznaczenia ich granic. Realizm doświadczeniowy niesie więc faktycznie nowe spojrzenie na język, jeśli porównamy go z innymi paradygmatami funkcjonującymi w XX wieku. W tym miejscu warto jeszcze wspomnieć o roli, jaką lingwistyka kognitywna przypisuje znaczeniu i tym samym semantyce, którą traktuje jako klucz do wszystkich innych zagadnień lingwistycznych. Analizy z kręgu kognitywnego są przede wszystkim poszukiwaniem znaczenia i motywacji dla użycia wielorakich form gramatycznych czy leksykalnych.

Oczywiście, teoria poznania i języka wprowadzona przez Lakoffa i Johnsona ściąga się na wiele innych wątków, których nie jesteśmy w stanie ująć w niniejszym artykule, lecz wydaje się, że powyższe uwagi wyposażyły nas w wiedzę dostatecznie szeroką, by rozpocząć poszukiwania kamieni węgielnych, które na długi czas przed amerykańskimi autorami rewolucjonizowały filozofię i językoznawstwo.

5. Nieradykalny idealizm Immanuela Kanta

Zacząć musimy od Immanuela Kanta, który jest niezaprzeczalnie jedną z największych postaci zachodniej filozofii. System, który stworzył, obejmował zarówno metafizykę, epistemologię jak i aksjologię i w zamyśle miał wyczerpać wiele a może i wszystkie podstawowe zagadnienia ówczesnej filozofii (Kant 2019: 50). I faktycznie, trzeba przyznać że poglądy Kanta były w wielu aspektach rewolucyjne. Przede wszyst-

kim chodzi o to, co znane jest pod pojęciem przewrotu kopernikańskiego Kanta. Najprościej mówiąc, Kant postanowił odwrócić tok dociekania filozoficznego czyniąc epistemologię królową filozofii i kluczem do innych obszarów nauki – przede wszystkim metafizyki, ale także etyki. Innymi słowy, twierdził on, że najpierw musimy zbadać nasz aparat poznawczy, żeby móc wyjść poza niego: „Otóż wydaje się rzeczą naturalną, że opuściwszy pole doświadczenia, nie przystąpimy, z poznaniami nie wiadomo skąd nam przybyłymi i na rachunek twierdzeń, których na początku nie znamy, do wznoszenia natychmiast budowli, nie upewniwszy się poprzednio co do jej podwalin przez staranne badania: – że zatem przede wszystkim zadamy raczej pytanie, jakim sposobem rozsądek przyjąć może do wszystkich poznań *a priori*¹, i jaki też mają one zakres, doniosłość i wartość” (Kant 2019: 65–66). W ten sposób, Kant położył fundament pod rozwój nauki kognitywnej i zyskał miano jednego z jej „praojców” (grandfathers) (Kanutar/Eterovic 2017: 329). Owe dążenie do poznania działania ludzkiego rozumu wynikało jednak z jeszcze bardziej dla Kanta fundamentalnej sprawy, czyli twierdzenia, że poznanie przedmiotów świata rzeczywistego jest zdeterminowane przez nasz aparat poznawczy. Spostrzeżenie to stanowiło przede wszystkim zerwanie z tradycją realizmu teoriopoznawczego, w której to przedmiot poznania oddziałuje na podmiot: „Dotąd utrzymywano, że całe poznanie nasze winno się stosować do przedmiotów; wszelkie atoli wysiłki, by o nich coś *a priori* za pomocą pojęć wywnioskować, przez co by się rozszerzyły nasze poznania, spełzły na niczym wobec takiego założenia. Spróbujmyż tedy, czy nam w zagadnieniach metafizyki lepiej się nie powiedzie, jeśli przypuścimy, że przedmioty winny stosować się do naszego poznania, co już lepiej się zgadza z żądaną możliwością poznania ich *a priori*, mającego coś ustanowić o przedmiotach zanim one zostaną nam dane” (Kant 2019: 47).

Pozornie, jeśli weźmiemy pod uwagę kluczową rolę, jaką w realizmie doświadczeniowym Lakoffa i Johnsona według samych autorów odgrywa realizm bazowy, idealizm transcendentálny Kanta powinien stać w opozycji do praktykowanego przez nich podejścia. Jednak po głębszej refleksji, oba paradygmaty znajdują się znacznie bliżej siebie, niż mogłoby się wydawać. Po pierwsze, Kant nie negował istnienia samych przedmiotów poznania, zaznaczał jedynie, że wszelkie nasze doświadczenie ich zdeterminowane jest przez umysł. Po drugie, jak już wiemy, nie porzucał on dążeń do poznania świata rzeczywistego – zauważał jedynie, że wszelkie spekulacje nieoparte na wiedzy o ludzkim systemie konceptualnym są po prostu szkodliwe i zawsze prowadzą do dogmatyzmu, który pruski filozof postrzegał jako główny czynnik hamulcowy rozwoju myśli i społeczeństwa (Kant 2019: 54–55). Po trzecie, w filozofii Kanta to właśnie doświadczenie stanowiło w dużej mierze pomost pomiędzy rzeczywistością a umysłem: „Żadnej nie ma wątpliwości, że całe poznanie nasze zaczyna się wraz z doświadczeniem; bo czymże innym mogłaby być władza poznawcza pobudzona do działania, gdyby nie dokonywały tego przedmioty, które dotykają [*rühren*]²”

¹ Wyróżnienie autora.

² Adnotacja tłumacza.

zmysłów naszych i już to same wytwarzają wyobrażenia, już to wprawiają w ruch naszą działalność rozsądkową, by je porównywała, łączyła lub oddzielała i w ten sposób przerabiała surowe tworzywo [materiał, *Stoff*³] wrażeń zmysłowych na poznanie przedmiotów zwane doświadczeniem?” (Kant 2019: 61). I w końcu tym, co po stronie człowieka to doświadczenie filtruje i nadaje mu strukturę są u Kanta schematy poznawcze, budzące skojarzenia i wykazujące zbieżności ze schematami wyobrażeniowymi, których istnienie postulują Lakoff i Johnson (Kautuar/Eterovic 2017: 331). Nieradykalny idealizm Kanta jest więc pod wieloma względami bliski realizmowi doświadczeniowemu Lakoffa i Johnsona ciężącemu ku idealizmowi. Oczywiście, oba podejścia różnią się znacznie w wielu fundamentalnych kwestiach. Przede wszystkim, transcendentale, oddzielone od ciała pojmowanie umysłu przez Kanta jest nie do pogodzenia z poglądami na myślenie sformułowanymi przez amerykańskich kognitywistów (Lakoff/Johnson 1999: 539). Niezgodna z duchem eksperymentalizmu jest też kantowska etyka (Lakoff/Johnson 1999: 536–537). Jednak przewrót kopernikański Kanta, który dokonał się w XVIII wieku, jest niewątpliwie jednym z najważniejszych czynników, które pozwoliły na współczesny rozkwit nauk kognitywnych, gdzie główny nacisk kładziony jest na to, w jaki sposób poznajemy świat. W dodatku, mimo niekiedy wyraźnych prób odciążenia się od filozofii Kanta, warto podkreślić, że współcześni filozofowie z kręgu amerykańskiego neopragmatyzmu próbują jego śladem znaleźć trzecią drogę pomiędzy realizmem a antyrealizmem, aby na pewnym gruncie nauki osadzić podstawowe założenia realizmu metafizycznego.

6. Teoria kategoryzacji Ludwiga Wittgensteina

Widzimy więc już, że podstawy realizmu doświadczeniowego opierają się w pewnym stopniu na filarach przygotowanych przez kantowską „Krytykę czystego rozumu”. Idąc ścieżką wytyczoną przez Kanta, możemy skupić się teraz na epistemologii, a w szczególności na procesie kategoryzacji, który stanowi centrum współczesnych badań kognitywnych. W tym kontekście nie sposób pominąć innego z wielkich europejskich filozofów, czyli Ludwika Wittgensteina, którego obserwacje poczynione w „*Philosophical Investigations*” mogą pod względem wagi oraz nowatorskiego charakteru być porównane z omówioną przez nas rewolucją kopernikańską Kanta. Przede wszystkim, Wittgenstein podważył jedną z najgłębiej zakorzenionych teorii znaczenia i kategoryzacji w historii zachodniej filozofii, dokonując tego w czasach, gdy filozofia była zdominowana przez podejście logiczne i obiektywistyczne i gdy poglądy na język kształtowane były przez behawiorystów, logików i strukturalistów. Być może jeszcze bardziej imponujący jest fakt, że austriacki filozof był w stanie krytycznie ustosunkować się do postawy prezentowanej we wcześniejszym swoim dziele – „*Tractatus Logico-Philosophicus*” – i spojrzeć na język i poznanie z otwartym umysłem, czyli dokonać rzeczy, która charakteryzuje jedynie największych myślicieli.

³ Adnotacja tłumacza.

W przypadku Wittgensteina kognitywiści chętniej przyznają się do korzystania ze spuścizny, którą po sobie pozostawił (Lakoff 2011: 15–17, Taylor 1995: 66–67). Prawie wszystkie myśli sformułowane przez Wittgensteina w „Dociekaniach Filozoficznych” warte są dłuższego rozważenia, lecz w kontekście niniejszego artykułu najważniejsze są oczywiście jego spostrzeżenia dotyczące charakteru ludzkich konceptów i kategorii, najlepiej odzwierciedlone w klasycznym już przykładzie z GRAMI, w którym zakwestionował on pozostawioną przez Arystotelesa koncepcję kategoryzacji. Jak zobaczymy w poniższym przykładzie Wittgenstein dokonał tego wskazując na fakt, że przynajmniej niektóre ludzkie koncepty mają niedookreślone granice i znacznie bardziej złożoną strukturę wewnętrzną: “Consider for example the activities that we call ‘games’. I mean board-games, athletic games, and so on. What is common to them all? – Don’t say: ‘They must have something in common, or they would not be called ‘games’ – but look and see whether there is anything common to all. – For if you look at them, you won’t see something that is common to all, but similarities, affinities, and a whole series of them at that. To repeat: don’t think, but look!” (Wittgenstein 2009: 36). Najbardziej doniosłą konkluzją, którą można wyprowadzić z podanego przykładu jest oczywiście to, że przynależność kategorialna w przypadku konceptów takich jak GRA nie jest zależna od warunków koniecznych i wystarczających, lecz opiera się raczej na wzajemnych podobieństwach, czy jak to nazwał Wittgenstein – „podobieństwach rodzinnych”. Jak widzimy w kolejnym przykładzie, termin „podobieństwo rodzinne” oznacza, że elementy przynależące do kategorii zachodzą na siebie i przecinają się na różne sposoby tworząc bardziej skomplikowaną wewnętrzną strukturę: “I can think of no better expression to characterize these similarities than ‘family resemblances’; for the various resemblances between members of a family: build, features, colour of eyes, gait, temperament, etc. etc. overlap and criss-cross in the same way. – And I shall say: ‘games’ form a family. [...] Someone says to me: ‘Show the children a game’. I teach them gambling with dice, and the other says ‘I didn’t mean that sort of game’. Must the exclusion of the game with dice have come before his mind when he gave me the order?” (Wittgenstein 2009: 37) O istocie kategorii stanowi więc przede wszystkim to, co dzieje się wewnątrz niej, a nie jej granice. Stąd niedaleko już do teorii prototypu funkcjonującej we współczesnym językoznawstwie kognitywnym i kognitywistyce w ogóle, co widać w drugiej części cytatu, gdzie Wittgenstein zwraca uwagę, że w różnych kontekstach istnieją lepsze i gorsze przypadki GRY.

Należy także zauważyć, że powyższe uwagi Wittgensteina opierały się w dużej mierze na tym, co później stało się fundamentem realizmu doświadczeniowego Lakoffa i Johnsona, czyli świadomości istnienia wielu możliwych sposobów interpretacji rzeczywistości. Co jeszcze ważniejsze, jak widać w poniższym przykładzie, koncepcja języka Wittgensteina odrzucała wyraźnie atomistyczne pojmowanie znaczenia postulując, że całość to coś więcej niż tylko suma składających się na nią elementów: “Again: Does my visual image of this tree, of this chair, consist of parts? And what

are it simple component parts? Multi-colouredness is one kind of complexity; another is, for example, that of a broken outline composed of straight bits. And a curve can be said to be composed of an ascending and a descending segment”. Jest to jedna z podstawowych różnic w poglądach współczesnych semantyków z kręgu kognitywnego i np. semantyków wychowanych w duchu Natural Semantic Metalanguage Anny Wierzbickiej.

7. Relacja między językiem a myślą w ujęciu Benjamin Lee Whorfa

Być może najciekawszą postacią z całej dyskutowanej przez nas trójki, i prawdopodobnie najmniej docenianą inspiracją współczesnych kognitywistów amerykańskich, jest jednak Benjamin Lee Whorf, którego spuściznę w dużej mierze rozwodniono do tzw. hipotezy Sapira-Whorfa mającej reprezentować skrajny pogląd na relację między człowiekiem, językiem i światem. Faktycznie, czytając Whorfa przy kilku pasażach nie sposób nie zauważyć, że pewne używane przez niego metafory były formułowane nieco niefortunnie (zresztą podobnie jak w przypadku innych myślicieli uznawanych za ojców etnolingwistyki – Edwarda Sapira i Wilhelma von Humboldta). Niemniej jednak, bardziej uważna i pełna lektura Whorfa pozwala docenić nowatorski charakter jego myśli, a także dostrzec, że zbyt radykalizm jest mu przypisywany w dużej mierze niesłusznie.

Ze współczesnymi kognitywistami łączy Whorfa wiele, przede wszystkim fascynacja faktem, że język dostarcza nam gotowych wzorów interpretacji rzeczywistości, które wpływają na nasze myślenie i zachowanie. Tę fascynację najlepiej odzwierciedla poniższy przykład: “All this is an illustration of how language produces an organization of experience. We are inclined to think of language simply as a technique of expression, not to realize that language first of all is a classification and arrangement of the stream of sensory experience which results in a certain world order, a certain segment of the world that is easily expressible by the type of symbolic means that language employs” (Whorf 1956: 55). Stąd wziął się postulat ustanowienia językoznawstwa centralną nauką w badaniach nad ludzkim poznaniem, w przeciwieństwie do współczesnych Whorfowi podejść logicznych czy strukturalnych. Stąd wzięła się także centralna rola, jaką Whorf przypisywał semantyce – bo to właśnie znaczenie było dla niego kluczem do językoznawstwa i kluczem do zrozumienia różnorodności kultur i języków świata (Whorf 1956: 73). I w końcu, jego zainteresowanie nieświadomymi procesami myślowymi przywiodło go także ku rozważaniom na temat roli metafory w języku i myśleniu – co jest kolejnym kluczowym postulatem współczesnej kognitywnej teorii języka, i dość niedocenionym obszarem prac Whorfa. Warto podkreślić, że w dziełach amerykańskiego etnolingwisty napotkać można nie tylko te same przykłady, które kilka dekad później pojawiły się w książce „Metaphors We Live By” Johnsona i Lakoffa (MYŚLI TO OBIEKTY, KOMUNIKACJA TO WYSYŁANIE), lecz także absolutnie centralną dla teorii Lakoffa i Johnsona tezę o podświadomym

wpływie metafory na nasze myślenie i zachowanie: “A huge iron kettle of boiling varnish was observed to be overheated, nearing the temperature at which it would ignite. The operator moved it off the fire and ran it on its wheels to a distance, but did not cover it. In a minute or so the varnish ignited. Here the linguistic influence is more complex; it is due to the metaphorical objectifying (of which more later) of ‘cause’ as contact or the spatial juxtaposition of ‘things’ – to analyzing the situation as ‘on’ versus ‘off’ the fire. In reality, the stage when the external fire was the main factor had passed; the overheating was now an internal process of convection in the varnish from the intensely heated kettle, and still continued when ‘off’ the fire” (Whorf 1954: 136).

8. Wnioski

Jakie możemy wyciągnąć z tego wnioski? Celem niniejszego artykułu nie była zdecydowanie krytyka Lakoffa i Johnsona, którzy opracowali koherentny system filozoficzny dostosowany do współczesnego, znacznie obszerniejszego stanu wiedzy, niedostępnego dla Kanta czy Whorfa. Wydaje się jednak, że warto mieć swego rodzaju filtr w postaci historyczno-filozoficznego oglądu, który pozwoliłby nam uzyskać szerszą perspektywę spojrzenia na współcześnie dyskutowane zagadnienia, zarówno w filozofii jak i językoznawstwie. Warto też sięgać do źródeł, by nie być zdanym na relacje z drugiej ręki, które nieodłącznie zawierają już pewną interpretację tych źródeł. Tylko w ten sposób możemy utrzymać pełny ogląd badanych zjawisk i nie tracić z horyzontu tego, czego nie obejmuje obrany przez nas paradygmat. Jak widzimy w przypadku Lakoffa i Johnsona, stworzona przez nich koncepcja w wielu wypadkach sięga korzeniami do idei pozostawionych przez dawniejszych myślicieli, i powinna być rozpatrywana jako ich kontynuacja.

Wykaz literatury

- CIENKI, Alan. „Frames, idealized cognitive models, domains”. *The Oxford Handbook of Cognitive Linguistics*. Red. Dirk Geeraerts i Hubert Cuyckens. Oxford: Oxford University Press, 2007, 170–187. Print.
- GEERAERTS, Dirk i Hubert CUYCKENS. „Introducing Cognitive Linguistics”. *The Oxford Handbook of Cognitive Linguistics*. Red. Dirk Geeraerts i Hubert Cuyckens. Oxford: Oxford University press, 2007, 3–23. Print.
- KATUNAR, Daniela i Igor ETEROVIĆ. „Kant’s Notion of Schema and its Basis in Linguistic Analysis”. *Synthesis philosophica* 32 (2) (2017): 311–334. <https://doi.org/10.21464/sp32204>. 10.11.2020.
- LAKOFF, George. „The Invariance Hypothesis: is abstract reason based on image-schemas?” *Cognitive Linguistics* 1 (1990): 39–74. Print.
- LAKOFF, George. *Kobiety, ogień i rzeczy niebezpieczne*. Kraków: Universitas, 2011. Print. <http://www.uwm.edu.pl/anglistyka/uploads/files/drogosz/lakoff-the-invariance-hypothesis-is-abstract-reason-based-on-image-schemas.pdf>. 10.11.2020.

- LAKOFF, George i Mark JOHNSON. *Metaphors We Live By*. Chicago, London: The University of Chicago Press, 1980. Print.
- LAKOFF, George i Mark JOHNSON. *Philosophy In The Flesh*. New York: Basic Books, 1999. Print.
- MUSZYŃSKI, Zbigniew. „Światy za słowami. Ich natura i porządek”. *Językowa kategoryzacja świata*. Red. Renata Grzegorzczkowska i Anna Pajdzińska. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 1996, 27–46. Print.
- OGDEN, Charles Kay i Ivor Armstrong RICHARDS. *The Meaning of Meaning*. New York: A Harvest Book. Harcourt, Brace & World, Inc, 1946. Print.
- PUTNAM, Hilary. *Reason, Truth, and History*. Cambridge: Cambridge University Press, 1981. https://www.academia.edu/36411076/REASON_TRUTH_AND_HISTORY_Putnam_Hilary. 10.11.2020.
- PUTNAM, Hilary. *Realism with a Human Face*. Cambridge, Massachusetts, London: Harvard University Press, 1990. Print.
- TAYLOR, John R. *Kategoryzacja w języku*. Kraków: Universitas, 2001. Print.
- TOKARSKI, Ryszard. *Światy za słowami. Wykłady z semantyki leksykalnej*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2014. Print.
- VERVAEKE John i Christopher D. GREEN. „Women, Fire, and Dangerous Theories: A Critique of Lakoff’s Theory of Categorization”. *Metaphor and Symbol* 12 (1997): 59–80, <http://www.yorku.ca/christo/papers/wfddt8.htm>. 10.11.2020.
- WHORF, Benjamin Lee. *Language, Thought, and Reality*. Cambridge, Massachusetts: The M.I.T Press, 1956. Print.
- WIERZBICKA, Anna. „Metaphors Linguists Live By”. *Papers in Linguistics* 19 (1986): 287–313.
- WITTGENSTEIN, Ludwig. *Philosophical Investigations*. Oxford, West Sussex: Blackwell Publishing Ltd, 2011. Print.

ZITIERNACHWEIS:

- KACPRZAK, Aleksander. „Podstawy językoznawstwa kognitywnego w świetle myśli Kanta, Wittgensteina i Whorfa”, *Linguistische Treffen in Wrocław* 19, 2021 (I): 375–385. DOI: <https://doi.org/10.23817/lingtreff.19-22>.